

# Jerzy Szymoła

---

## Narcystyczna kultura a kondycja rodziny

---

Studia nad Rodziną 15/1-2 (28-29), 195-204

---

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Jerzy SZYMOŁON – WSR UKSW Warszawa

## NARCYSTYCZNA KULTURA A KONDYCJA RODZINY

### Wstęp

Rodzina jest pierwszym, naturalnym i bardzo ważnym środowiskiem rozwoju człowieka. Pełni ona wiele istotnych funkcji, w spełnianiu których nie może być całkowicie zastąpiona przez inne instytucje wspierające proces socjalizacji i wychowania dzieci i młodzieży. Unikatowy charakter rodziny, opartej na małżeństwie, czyni z niej jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości (DDR 1). Nie dziwi więc fakt, że problematyka rodziny pozostaje w obszarze zainteresowania wielu dyscyplin naukowych.

Zgłębianie prawdy o rodzinie powinno dokonywać się na drodze poznania naturalnego i nadnaturalnego (KDK 52). Perspektywa teologiczna stanowi centralny punkt odniesienia dla innych nauk zajmujących się problematyką rodziny. Wskazuje ona fundament godności rodziny i szczególny charakter realizowanego przez nią powołania. Promuje koncepcję człowieka, w której sfera somatyczna i psychiczna łączy się integralnie ze sferą duchową<sup>1</sup>. Kryterium prawdy odkrywanej przez różne nauki jest komplementarność gromadzonej przez nie wiedzy. Zasada ta powinna odnosić się także do prawdy o rodzinie. Aby nauki o rodzinie miały charakter interdyscyplinarny, a nie multidyscyplinarny, muszą one odwoływać się do jednej wspólnej idei, która będzie także zasadą integracji uzyskiwanych przez nie wyników.

Psychologia od dawna traktuje rodzinę jako jeden z ważnych przedmiotów swoich badań. Wprawdzie związki psychologii z zapleczem antropologicznym są dość luźne, ale prezentowane przez nią wnioski można uznać za ciekawe i godne uwagi. Szczególny walor poznawczy posiadają wyniki tych poszukiwań, gdzie holistyczna koncepcja człowieka jest traktowana jako zewnętrzne kryterium odniesienia.

---

<sup>1</sup> Por. Z. Uchnast, Psychologiczne koncepcje zintegrowanego rozwoju człowieka, w: *Rozwój zintegrowany. Materiały wybrane Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich*, red. R. Jaworski, Płock 2002, s. 9-35.

Przemiany społeczno-kulturowe są szczególnym wyzwaniem stojącym przed rodziną. Wnoszą one szereg zagrożeń, które mogą utrudniać rodzinie realizację jej charyzmatu. Jednym z nich jest dokonująca się między innymi za sprawą mass-mediów, coraz silniejsza koncentracja na własnym „ja”. Zjawisko to jest określane mianem narcyzmu kulturowego.

### Charakterystyka narcyzmu kulturowego

Termin narcyzm jest zapożyczony z mitologii greckiej. Określa on w ogólnym rozumieniu przesadną miłość samego siebie. Do psychologii wprowadziła go psychoanaliza. Rozróżnia ona narcyzm pierwotny i narcyzm wtórny<sup>2</sup>. Narcyzm pierwotny pojawia się we wczesnym stadium rozwoju noworodka i jest normalnym stanem wiążącym się z mylnym utożsamianiem źródła zaspokajania własnych potrzeb z „ja”, a nie z odrębnym bytem. Jeśli stadium to utrzymuje się w okresie dorosłości, uznawane jest za nerwicę. Wówczas miłość do siebie przewyższa lub wręcz wyklucza miłość do innych. Jeśli rozwój dziecka przebiega prawidłowo, jest ono w stanie zrezygnować z przekonania o własnej omnipotencji i uznać, że swoje potrzeby może zaspokajać przy pomocy innych ludzi. Narcyzm wtórny pojawia się później i jest on reakcją na brak odpowiedzi rodziców i opiekunów na potrzeby dziecka. W efekcie dziecko czuje się porzucone, a odrzucona miłość zwraca się ku „ja” jako forma zranionej miłości ku innym. Wówczas tylko własne potrzeby i własne odczucia są zauważane i brane pod uwagę<sup>3</sup>.

Współczesna psychologia odwołuje się do dwóch jakościowo różnych odmian narcyzmu. Rzadziej spotykaną, lecz znacznie bardziej niebezpieczną postacią tego zjawiska jest narcyzm kliniczny. Wyraża się on w ekstensywnym, a więc rozległym i obszernym ilościowo, lecz ubogim jakościowo skoncentrowaniu na sobie. Osoby z tym typem narcyzmu ujawniają tendencje ekshibicjonistyczne, dążenie do górowania nad otoczeniem, nonszalancję oraz dużą rozbieżność pomiędzy nieopanowanymi ambicjami a rzeczywistymi osiągnięciami. Jeśli charakteryzuje je wysoki poziom inteligencji, stanowi on podstawę do intelektualnej pretensjonalności. Nadmiernej zależności od pochwał nie towarzyszy uczucie wdzięczności. Tej formie narcyzmu towarzyszy depresja, niepowodzenia w pracy i trudności w relacjach interpersonalnych. Wyniki badań oraz praktyka psychotherapeutyczna wskazują, że narcyzm patologiczny odnosi się do dwóch typów osób: ekstrawertywnych i ekshibicjonistycznych albo introwertywnych, depresyjnych i podatnych na zranienia, ale także mających fantazje wielkościowe<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Por. Z. Freud, Próba wprowadzenia pojęcia narcyzmu, Warszawa 2002.

<sup>3</sup> Por. P. Dessuant, Narcyzm – przegląd koncepcji psychoanalitycznych, Gdańsk 2007.

<sup>4</sup> Por. J. M. Twenge, W. K. Campbell, The Narcissism Epidemic: Living in the Age of Entitlement, New York 2009, s. 23.

Drugą, znacznie częściej występującą postacią omawianego zaburzenia, jest narcyzm kulturowy. Jest on traktowany jako efekt przystosowania się do warunków współczesnego życia i emocjonalna odpowiedź na wymagania indywidualistycznej kultury<sup>5</sup>. Brak wyraźnych syndromów klinicznych oraz uzyskiwanie względnie wysokich ocen za wyniki pracy wzmacnia przekonanie, że osoby ujawniające cechy narcyzmu kulturowego dobrze radzą sobie z napotykanymi trudnościami. Są one pewne siebie, entuzjastyczne, nie zwracają za bardzo uwagi na zdanie innych i nierzadko rzeczywiście zdobywają wysoką pozycję zawodową.

Co najmniej od lat 70-tych ubiegłego stulecia obserwatorzy przemian społeczno-kulturowych sygnalizują narastanie zjawiska narcyzmu kulturowego. Wyraża się ono przekonaniem o własnej atrakcyjności, potrzebą autopromocji, posiadania władzy i odnoszenia sukcesów, wysokimi aspiracjami, dużym zaangażowaniem, uzdolnieniami przywódczymi oraz odpornością na obciążenia zawodowe. W efekcie osoby takie preferują wykonywanie tzw. zadań na wczoraj, związanych z silną potrzebą mobilizacji. Ich system wartości jest nakierowany na obronę dumy i wysokiej samooceny. Za chęcią bycia podziwianym nie podąża jednak gotowość do poddania się bardziej gruntownej ocenie. Łatwości wywierania na innych dobrego wrażenia nie towarzyszy umiejętność nawiązywania i podtrzymywania bliskich i serdecznych relacji interpersonalnych. Należy dodać, że osoby ujawniające cechy narcyzmu kulturowego charakteryzuje cynizm i moralna rozwiązłość, próżność i deficyt empatii oraz duża niepełność w sytuacji braku zainteresowania ze strony innych ich własną osobą<sup>6</sup>.

Typowym rysem narcystycznej kultury jest promowanie przez pracodawców takich cech u pracowników jak kreatywność, asertywność i umiejętność wywierania wpływu na innych ludzi. Dobry obraz w oczach znaczących osób staje się ważniejszy od własnych uczuć. Są one tłumione na rzecz uwodzenia i manipulacji. W konsekwencji autorefleksja jest płytka, podobnie jak troska o jakość własnego życia.

Kultura staje się narcystyczna, kiedy szkoła i media zawłaszczają sobie autorytet rodzicielski, życie wewnętrzne jest racjonalizowane, bogactwo uważane jest za rzecz ważniejszą niż mądrość, rozgłos zyskuje większy podziw niż godność, a sukces liczy się bardziej niż szacunek dla siebie<sup>7</sup>. W ślad za tym idzie między innymi promowanie operacji plastycznych mających zagwarantować bycie „trendy” i troska o właściwe „opakowanie” siebie, aby się dobrze sprzedać. Nawet u małych dziewczynek dostrzegalne jest pragnienie, aby zostać

<sup>5</sup> Por. Ch. Lasch, *The Culture of Narcissism*, New York 1978.

<sup>6</sup> Por. T. Cantelmi, F. Orlando, *Przekroczyć narcyzm*, Kraków 2007.

<sup>7</sup> Por. A. Lowen, *Narcyzm – zaprzeczenie prawdziwemu Ja*, Warszawa 1995, s. 11.

supermodelką. Nierzadko jest ono wspierane przez samych rodziców, którzy dyskredytują inne wartości niż sukces, pieniądze i sławę.

Kultura narcystyczna sprzyja wzrostowi tolerancji rodziców względem swoich dzieci, nasileniu potrzeby ekshibicjonizmu, wzrostowi poziomu agresji (ale niekoniecznie tej związanej z aktami kryminalnymi) oraz akceptacji wolontariatu i pomagania innym w formach instytucjonalnych (ale nie w formach spontanicznych). Wnosi ona błędne przekonanie, że: „jeśli Ty lubisz siebie, wszyscy też będą Ciebie lubić”. Przyczynia się do tego także przesadna stymulacja tzw. pozytywnego myślenia. W efekcie wzmacniają się takie cechy jak samouwielbienie, arogancja, zarozumiałość, próżność, pretensjonalność, asertywność i egocentryzm<sup>8</sup>.

Osoby narcystyczne myślą, że są bardziej wytworne, lepiej wyglądają i są ważniejsze od innych. Co ciekawe wcale nie podkreślają one, że są bardziej moralne, bardziej opiekuńcze i bardziej współczujące. Kochają zwycięstwo, ale nie są tak wielcy jak zwycięzcy, bo nie są krytyczni i nie uczą się na własnych błędach. Narcyzm jest częściej predykatorem wyobrażenia sukcesu niż samego sukcesu. Koncentracja na samouwielbieniu powoduje przeniesienie się od rzeczywistości do wielkościowych fantazji.

Kultura narcystyczna utrudnia rozróżnienie pomiędzy zdrowym i niezdrowym poczuciem własnej wartości. Wnosi ona błędne przekonanie, że: „jeśli Ty lubisz siebie, wszyscy też będą Ciebie lubić”. Wiara w siebie samego wzmacnia poczucie własnej wartości (*self esteem*).

Zjawisko narcyzmu kulturowego jest monitorowane w USA od roku 1980. Szczególnie od roku 2000 widać jego wyraźną eskalację, stąd postrzegany jest on jako swoisty rodzaj szybko rozprzestrzeniającej się epidemii. Częściej dotyczy ona kobiety niż mężczyzn<sup>9</sup>. W 2006 roku 25 procent badanych studentów college`u ujawniało syndromy narcyzmu kulturowego, a więc o 30 procent więcej niż dwie dekady wcześniej. Badania prowadzone przez Narodowy Instytut Zdrowia USA pokazują, że od 1976 roku do 2006 roku przekonanie, że mieć dużo pieniędzy znaczy być kimś szczególnie ważnym wzrosło u młodzieży szkół średnich o 66 procent.

Ludzie narcystyczni kochają zwycięstwo, ale nie są tak wielcy jak zwycięzcy, bo nie są krytyczni i nie uczą się na własnych błędach. Narcyzm jest częściej predykatorem wyobrażenia sukcesu niż samego sukcesu. Szczególną odmianą tego zjawiska jest tzw. narcyzm cyfrowy. A. Keen określa tym pojęciem fenomen występujący wśród tzw. dziennikarzy obywatelskich i blogerów. Osoby te nierzadko same dla siebie stanowią źródło informacji, a ich celem nie jest przekazywanie informacji lecz rozpowszechnianie plotek, nagłaśnianie skandali

<sup>8</sup> Por. K. Pospiszyl, *Narcyzm: drogi i bezdroża miłości własnej*, Warszawa 1995.

<sup>9</sup> Por. J. M. Twenge, W. K. Campbell, *The Narcissism Epidemic: Living in the Age of Entitlement*, dz. cyt., s. 2.

politycznych, publikowanie krępujących zdjęć osób publicznych oraz tworzenie artykułów na wymyślone tematy<sup>10</sup>. Łatwość publikacji materiałów, brak ograniczeń etycznych czy kłopotliwych ocen kolegiów redakcyjnych powoduje, że materiały dziennikarzy obywatelskich cechuje niczym nieuprawnione uogólnianie czy prezentowanie opinii skrajnych i radykalnych. Nierzadko dziennikarze obywatelscy i blogerzy dublują informacje prezentowane przez media mainstreamowe, podając je w nieco atrakcyjniejszej formie.

Za częściowy skutek narcyzmu kulturowego uważa się też zaistniały w 2008 roku amerykański kryzys finansowy, spowodowany między innymi nadmiernym zaufaniem obywateli USA do posiadanych przez siebie możliwości i wyrażający się kupowaniem domów zbyt drogiej w stosunku do faktycznych możliwości ich kredytowania. Narcyzm kulturowy rodzi poczucie fałszywej zamożności (przy życiu na kredyt), fałszywego piękna (wspomagane przez chirurgię plastyczną i kosmetyki), fałszywego atlety (przyjmującego sterydy), fałszywego bycia celebrytą, genialnym studentem i szczególnie dzieckiem czy fałszywych przyjaźni (podtrzymywanych przez kontakty na Facebook-u). Fantazje te sprawiają, że czujemy się dobrze, ale rzeczywistość w końcu zwycięża i za wygładzonym sztucznym wdziękiem i charyzmatycznością można dostrzec arogancję, zarozumiałość, próżność, pretensjonalność i egocentryzm. Osoby narcystyczne postrzegają siebie jako bardziej wytworne, lepiej wyglądające i ważniejsze od innych, ale jednocześnie są mniej moralne, mniej opiekuńcze i współczujące.

### Cztery wymiary narcyzmu kulturowego

R. Ruskin, C. S. Hall (1981)<sup>11</sup> opracowali narzędzie do pomiaru nasilenia cech właściwych dla narcyzmu kulturowego. Nosi ono nazwę Inwentarza Osobowości Narcystycznej (*Narcissistic Personality Inventory*). Adaptacja tej metody do warunków polskich została przeprowadzona przez R. Bazińską i K. Draut-Ruszczak (2000)<sup>12</sup>.

Podstawowe wymiary narcyzmu kulturowego są pochodną skrzyżowania ze sobą dwóch zmiennych: aktywności i zależności od innych osób (por. diagram nr 1). Zmienne te można opisać na kontinuum: aktywność – bierność i zależność – niezależność. Z ich skrzyżowania powstają cztery wymiary: przywództwo,

<sup>10</sup> Por. A. Keen, *The Cult of the Amateur: How Today's Internet is Killing Our Culture*, Doubleday 2007, s. 62.

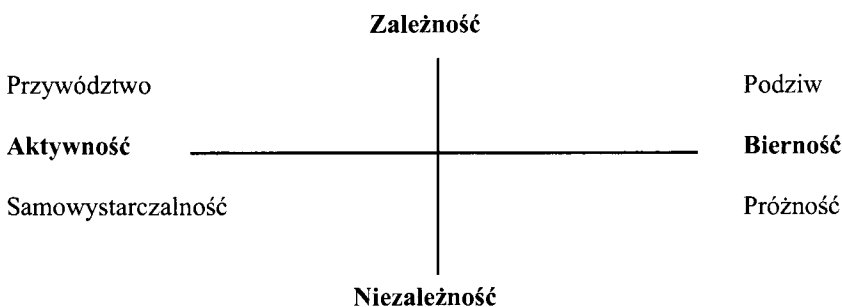
<sup>11</sup> R. Ruskin, C. S. Hall, *The Narcissistic Personality Inventory: Alternate form reliability and further evidence of construct validity*, „Journal of Personality Assessment” 1981, nr 45, s. 159-162.

<sup>12</sup> R. Bazińska, K. Draut-Ruszczak, *Struktura narcyzmu w polskiej adaptacji kwestionariusza NPI Ruskina i Halla*, „Czasopismo Psychologiczne” 2000, nr 3-4, s. 171-188.

podziw, samowystarczalność i próżność. Można je interpretować jako podstawowe potrzeby narcystyczne.

Przywództwo odnosi się do przekonania o posiadaniu zdolności kierowania innymi ludźmi i umiejętności wywierania na nich wpływu. Próżność odzwierciedla narcyzm mitologiczny, czyli aprobatę własnej cielesności i estetyzm. Samowystarczalność wiąże się z poczuciem bycia osobą niezależną, indywidualistą obdarzonym szeregiem kompetencji i skazanym na sukces. Podziw odzwierciedla potrzebę znaczenia, bycia kimś sławnym, a więc zauważonym, adorowanym i komplementowanym.

Diagram nr 1. Wymiary narcyzmu kulturowego



Podziw i przywództwo wiążą się z zależnością od innych osób. Stanowią one rodzaj widowni mającej zapewnić osobie narcystycznej społeczny aplauz. Można nimi rządzić i manipulować. Potrzeby próżności i samowystarczalności wiążą się z niezależnością, można więc je zaspakajać bez udziału innych ludzi.

### Korelaty narcyzmu kulturowego

Potrzeby narcystyczne ujawniają szereg powiązań ze strukturą osobowości. Charakter ujawnianych związków jest warunkowany dwoma czynnikami. Pierwszym z nich jest dominujący typ narcyzmu. Może on być aktywny lub bierny oraz zależny i niezależny. Potrzeby przynależące do narcyzmu aktywnego (samowystarczalność i przywództwo) i narcyzmu biernego (próżność, podziw) mogą posiadać nieco inne korelaty, podobnie jak potrzeby właściwe dla narcyzmu zależnego (przywództwo i podziw) oraz narcyzmu niezależnego (próżność, samowystarczalność). Drugim dość istotnym czynnikiem jest płeć. Narcystyczni mężczyźni i narcystyczne kobiety funkcjonują w nieco odmienny

sposób. Poniżej, odwołując się do wybranych wyników badań empirycznych, spróbujemy przedstawić kilka przykładów ilustrujących prawdziwość powyższych stwierdzeń.

Generalnie narcyzm kulturowy wiąże się dodatnio z samooceną, a ujemnie z depresją, przy czym powiązania te są silniejsze w przypadku narcyzmu aktywnego. Kierunek tej zależności jest logiczny, z definicji bowiem ten typ narcyzmu powinien łączyć się z dobrym samopoczuciem. Dodatkowo wymiar samowystarczalności koreluje także ujemnie z poziomem neurotyzmu<sup>13</sup>.

Satysfakcja z życia, będąca miarą dobrostanu psychicznego, łączy się w sposób statystycznie istotny z wybranymi potrzebami narcystycznymi. Samowystarczalność koreluje dodatnio z satysfakcją z obecnego życia, a podziw i próżność z oczekiwaniem satysfakcji w przyszłości. Tylko u kobiet narcyzm wykazuje istotne związki z agresją. Zależności te odnoszą się do wymiarów narcyzmu aktywnego. Przywództwo łączy się dodatnio z agresją pośrednią i agresją słowną, a domaganie się podziwu z agresją pośrednią. Wymiary narcyzmu niezależnego ujawniają ujemne powiązania z poczuciem winy i z podejrzliwością.

Samowystarczalność, podziw i przywództwo korelują ujemnie z lękiem społecznym. Wszystkie wymiary narcyzmu kulturowego łączą się dodatnio z dążeniem do kariery, czyli z nastawieniem na zewnętrzne przejawy sukcesu. Dodatkowo jednak skale narcyzmu aktywnego wiążą się istotnie z dążeniem do perfekcjonizmu<sup>14</sup>.

Dość ciekawe są wyniki poszukiwań zależności pomiędzy narcyzmem a identyfikacją z własnym zakładem pracy<sup>15</sup>. W badaniach odnotowana została tu tylko jedna statystycznie istotna zależność. Wystąpiła ona pomiędzy potrzebą przywództwa a identyfikacją nastawioną na „ja”. Predyktorem tożsamości społecznej jest identyfikacja nastawiana na „my”, ale nie koreluje z nią żaden wymiar narcyzmu kulturowego. Można z tego wnosić, że aktywne osoby narcystyczne mają utrudniony proces nabywania tożsamości społecznej.

W sytuacjach trudnych ludzie z cechami narcystycznymi wybierają najbardziej efektywną strategię radzenia sobie, jaką jest koncentracja na problemie. Silniejsze związki z tą strategią wykazują jednak wymiary narcyzmu aktywnego. Potrzeby właściwe dla narcyzmu biernego korelowały także z poszukiwaniem emocjonalnego wsparcia, czyli szukaniem zrozumienia i współczucia u innych osób.

---

<sup>13</sup> Por. R. Bazińska, K. Draut-Ruszczak, Struktura narcyzmu w polskiej adaptacji kwestionariusza NPI Ruskina i Halla, dz. cyt., s. 183-185.

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 184.

<sup>15</sup> Por. R. Bazińska, K. Orłowski, B. Wojciszke, K. Wolak, Identyfikacja pracownika z firmą zatrudnienia. Raport z badań empirycznych, mps niepublikowany, Toruń 1999.



### Narcyzm a rodzina

Przedstawiona charakterystyka zjawiska narcyzmu kulturowego oraz analiza jego wymiarów i korelatów prowokuje do postawienia pytania: Jak fenomen ten wpływa na kondycję współczesnej rodziny? Teoretycznie można założyć, że przesadna koncentracja na własnym „ja” może się wiązać zarówno z trudnościami w rozeznaniu charyzmatu rodziny, jak i pełnieniem wynikających z niego funkcji. Zgodnie z obszarem kompetencji właściwym dla psychologii odpowiedzi na postawione wcześniej pytanie powinniśmy poszukiwać na podstawie adekwatnych wyników badań. Niestety badań takich nie ma zbyt wiele, stąd będziemy posiłkować się także teoretyczną refleksją.

Rodzina, podobnie jak małżeństwo, jest wspólnotą życia i miłości ukierunkowaną na zrodzenie i wychowanie potomstwa (KPK 1055). Powinna ona kierować się regułami prawa naturalnego i zasadami przynależącymi do wyznawanej religii. Zasady religii chrześcijańskiej są w znacznej mierze komplementarne do norm prawa naturalnego. Wyjątek stanowią te zasady, które regulują relacje pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Jak żadna inna religia, chrześcijaństwo wiąże jednak relacje do Boga z relacją do człowieka. Miarą miłości Boga pozostaje ciągle relacja do bliźniego.

System interakcji rodzinnych domaga się otwartości, empatii, ciepła i wzajemnego szacunku. Rodzicielski trud połączony z poczuciem odpowiedzialności powinien sprzyjać odkrywaniu przez małżonków głębszego sensu życia. W proces ten często wpisuje się cierpienie i konieczność rezygnacji z wcześniejszych planów życiowych. Gotowość do korekty tych planów uznać trzeba za sprawdzian rodzicielskiej dojrzałości.

Narcyzm kulturowy, chociaż ułatwia realizację wielu zadań i stanowi źródło mobilizacji jednostki, trudno uznać jako sprzymierzeńca życia rodzinnego. Dotknięta tym zaburzeniem jednostka będzie miała trudności z budowaniem rodzinnej wspólnoty. Uwaga ta odnosi się do przekraczania własnego egotyzmu i budowania tożsamości społecznej.

Warto w tym miejscu odwołać się do dwóch materiałów źródłowych. Są nimi monografie S. Donaldson-Pressman, R. S. Pressman (1997)<sup>16</sup> oraz E. Golomb (1995)<sup>17</sup>. Wskazują one, że dzieci z rodzin dotkniętych zaburzeniami narcyzmu kulturowego, posiadają cechy podobne do tych, które występują u Dorosłych Dzieci Alkoholików. Jest to niskie poczucie własnej wartości, niezdolność do utrzymania bliskich związków z innymi ludźmi i brak umiejętności zrozumienia własnej sytuacji. Ich skutkiem jest chroniczna depresja, niezdecydowa-

---

<sup>16</sup> S. Donaldson-Pressman, R. S. Pressman, *The Narcissistic Family: Diagnosis and Treatment*, New York 1997.

<sup>17</sup> E. Golomb, *Trapped in the Mirror*, New York 1995.

nie i niepewność siebie. Kluczem do zrozumienia genezy tych trudności jest identyfikacja charakterystycznego dla rodziny narcystycznej wzorca interakcji. Emocjonalne potrzeby narcystycznego rodzica mają destrukcyjny wpływ na jego dziecko. Nie liczy się on z uczuciami i potrzebami dziecka, lecz dąży do tego, by dziecko zaspokajało jego własne potrzeby. Zostaje więc odwrócony naturalny porządek. Dzieci z rodzin narcystycznych przedkładają oczekiwania rodziców ponad własne potrzeby. Ignorują własne uczucia, utrwalają potrzebę zewnętrznej kontroli i doświadczają trudności w oddzieleniu własnego „ja” od „ja” rodzica. Towarzyszy temu wzrost niezadowolenia i depresji oraz spadek poziomu zaufania do siebie.

Odpowiedzialność rodzica za zaspokajanie potrzeb dziecka zostaje wypaczona – zamiast spoczywać na rodzicu została ona przesunięta na dziecko. Ofiary narcystycznej rodziny nie działają w oparciu o własne uczucia, lecz zgodnie z oczekiwaniami innych. Nie potrafią ufać innym ludziom i są niezadowolone. Bliskie relacje są dla nich problemem. Dzieci z tych rodzin nauczyły się nie ufać. Dlatego w dojrzałym wieku, pomimo że mogą pragnąć zażyłego i pełnego miłości związku, mają trudności z zaufaniem, bo wymaga to pokonania barier, które same wcześniej ustanowiły.

Narcyz przedstawia system rodzicielski, który z jakichś powodów skupia się głównie na zaspokajaniu własnych potrzeb. Echo to dziecko, próbujące pozyskać uwagę i aprobatę poprzez stawianie się odbiciem potrzeb rodziców, przez co nigdy nie rozwija umiejętności odnalezienia własnego „głosu” – to znaczy rozpoznania własnych potrzeb i chęci oraz rozwinięcia własnych strategii zaspokajania ich. W narcystycznym systemie rodzinnym odwrócona zostaje kolejność zaspokajania emocjonalnych potrzeb – podczas gdy w zdrowym systemie rodzice próbują uwzględniać emocjonalne potrzeby dzieci, to w systemie narcystycznym na dzieciach spoczywa odpowiedzialność za zaspokajanie emocjonalnych potrzeb rodziców.

### **Zakończenie**

Wśród wielu zagrożeń współczesnej rodziny należy uwzględnić także i te, których źródło stanowi narcystyczna kultura. Narcyzm kulturowy zniekształca chrześcijańską koncepcję rodziny i utrudnia jej członkom spełnianie ich integralnych funkcji. Brak istotnych odniesień do religii sprawia, że osoby narcystyczne traktują rodzinę jako zwykłą grupę społeczną. Stanowi ona typową przestrzeń do gratyfikacji narcystycznych potrzeb. Uwaga ta odnosi się zarówno do potrzeb rodziców, jak i potrzeb dzieci. Narcystyczni rodzice mogą traktować własne dzieci jako obiekty realizujące ich własne potrzeby. Z kolei dzieci, pozbawione istotnego fundamentu wartości, mogą realizować siebie na bazie egocentrycznych potrzeb.

Narcyzm kulturowy może też być kluczem wyjaśniającym zjawisko rozpadu małżeństwa. Potrzeba realizacji egocentrycznych potrzeb nie służy odkrywaniu sensu małżeństwa i rodziny. W narcystycznej optyce ważniejsze jest poczucie własnej samorealizacji i dobre samopoczucie.

#### **Fr Jerzy Szymołów: Narcissistic culture and the family condition**

The article discusses the problem of the effect of socio-cultural transformation upon the condition of the contemporary family. One of the consequences of these transformation is a growing phenomenon of cultural narcissism. It furthers the intensification of the efficiency in activity and self-promotion, at a cost to moral susceptibility and qualities of interpersonal relations. Narcissistic persons, by concentrating on the implementation of their own needs, set complex manipulation mechanisms in motion. In this way they defend a conception about themselves which includes such features as extraordinary good looks, high intelligence and social prestige. By replacing empathy with assertiveness they ignore needs of others. Without realizing in life greater values, they deform the understanding of love.

A Narcissistic perspective deforms the vision of marriage and the family. It impedes the perception of their charisma and reduces their functions to an exclusively utilitarian level. In this vision humility, unselfishness and mutuality optics lose their universal meaning and begin to be perceived as a symptom of human weakness. The value of parenthood loses with the need of self-realization or, becomes reduced to the realization, through their own children, of the parents' unfulfilled needs. Also, the indissolubility of marriage happens to be seen as an incomprehensible load limiting the area of human freedom. As a consequence, the value of the family value gets lost and the essence of its vocation blurred.